VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji**
(nr 202)
z dnia 31 lipca 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 202)

31 lipca 2019 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (PO-KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2018 r., poz. 1600 ze zm.) w zakresie ochrony płci genetycznej człowieka (BKSP-145-508/19);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany niektórych ustaw (BKS-145-520/19);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2018 r., poz. 1030 ze zm.) w zakresie umożliwienia jednostkom samorządu terytorialnego przeciwdziałania handlowi środkami zastępczymi (BKSP-145 -509/19);

– rozpatrzenie petycji w sprawie uchwalenia ustawy o monitorowaniu jakości ustawodawstwa (BKSP-145-529/19);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz.U. z 2018 r. poz. 1405 ze zm.) poprzez umożliwienie nabywania nieruchomości na realizację celu publicznego przez podmiot uprawniony do jego realizowania na podstawie koncesji lub umowy z jednostką samorządu terytorialnego (BKSP-145-537/19);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 146 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2018 r. poz. 2069 ze zm.) poprzez umożliwienie uchylenia decyzji wydanej na podstawie aktu normatywnego uznanego przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą, niezależnie od terminu, jaki upłynął od dnia doręczenia lub ogłoszenia decyzji (BKSP-145-552/19);

– rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie umożliwienia pracownikom oświaty przejścia na emeryturę po 30 latach pracy bez względu na wiek (BKSP-145-552/19 oraz BKSP-145-558/19).

W posiedzeniu udział wzięli: **Rafał Romanowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikiem, **Katarzyna Napiórkowska** naczelnik wydziału w Departamencie Polityki Rodzinnej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Jakub Kubacki** główny specjalista w Departamencie Zdrowia Publicznego i Rodziny Ministerstwa Zdrowia wraz ze współpracownikiem, **Anna Kampa** główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości, **Eliza Suchożebrska** zastępca pełnomocnika Ministra Spraw Zagranicznych ds. postępowań przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, **Tomasz Białas** dyrektor Departamentu Nadzoru nad Środkami Zastępczymi Głównego Inspektoratu Sanitarnego oraz **Piotr Zakrzewski** główny specjalista w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał, Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Szanowni państwo, witam i otwieram 202. posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Stwierdzam wymagane regulaminem Sejmu kworum, które pozwala prawidłowo prowadzić posiedzenie i skutecznie podejmować decyzje.

Szanowni państwo, w projekcie porządku posiedzenia mamy następujące sprawy. W punkcie pierwszym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny w zakresie ochrony płci genetycznej człowieka.

W punkcie drugim rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zakresie umożliwienia jednostkom samorządu terytorialnego przeciwdziałania handlowi środkami zastępczymi.

W punkcie trzecim rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany niektórych ustaw.

W punkcie czwartym rozpatrzenie petycji w sprawie uchwalenia ustawy o monitorowaniu jakości ustawodawstwa.

W punkcie piątym rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego poprzez umożliwienie nabywania nieruchomości na realizację celu publicznego przez podmiot uprawniony do jego realizowania na podstawie koncesji lub umowy z jednostką samorządu terytorialnego.

W punkcie szóstym rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 146 § 1 ustawy z 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego poprzez umożliwienie uchylenia decyzji wydanej na podstawie aktu normatywnego uznanego przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą, niezależnie od terminu jaki upłynął od dnia doręczenia lub ogłoszenia decyzji.

W punkcie siódmym rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie umożliwienia pracownikom oświaty przejścia na emeryturę po 30 latach pracy bez względu na wiek.

Czy są uwagi do takiego projektu porządku posiedzenia? Nie słyszę, zatem uznaję, że porządek posiedzenia został przyjęty.

Bardzo proszę pana posła Marcina Duszka o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny w zakresie ochrony płci genetycznej człowieka.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, przedmiotem petycji jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r – Kodeks karny. Propozycja nowelizacji zakłada wprowadzenie do kodyfikacji karnej dwóch nowych wieloodmianowych typów czynów zabronionych, dedykowanych ochronie płci genetycznej człowieka. Celem petycji, założonym przez jej autora, skrótowo wyrażonym w treści jej uzasadnienia jest doprowadzenie do objęcia ochroną prawa karnego płci genetycznej człowieka oraz jego prawa do niezakłóconego rozwoju osobowego, zgodnie z naturalną dynamiką rozwoju osobowości.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. Spełnia wymogi formalne.

Propozycja zgłoszona w petycji koncentruje się na płci genetycznej, determinowanej swoistym zestawem chromosomów zawartych w komórkach danej jednostki ludzkiej. Traktowana ona być może jako punkt wyjścia do podjęcia prac koncepcyjnych nad uregulowaniem kwestii prawnej ochrony płci człowieka w ogóle.

Zgłoszona propozycja nasuwa szereg zastrzeżeń w związku z identyfikacją dobra podlegającego ochronie, ulokowaniem proponowanych typów czynów zabronionych w rozdziale 26 Kodeksu karnego, doborem znamion składających się na ustawowy opis tych dwóch typów oraz dochowaniem zasady *ultima ratio* prawa karnego.

Rozwiązania normatywne w kształcie zaproponowanym w petycji nie mogą zostać odzwierciedlone w treści przepisów Kodeksu karnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo. Proszę się przedstawić.

Główny specjalista w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich Piotr Zakrzewski:

Szanowna Komisjo, panie przewodniczący, Piotr Zakrzewski z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, Zespół Prawa Karnego.

Rzecznik negatywnie opiniuje tę propozycję z tego względu, że, jak tu wskazano, nie zostało dobrze opisane dobro prawne. Wydaje się, że raczej chodzi tu o wolność niż o ochronę płci genetycznej. Nie został przeprowadzony test proporcjonalności wymagany dla wpisania kryminalizacji czynów zabronionych, obrony wartości.

Nie została zachowana zasada określoności z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP. Niedookreślone są znamiona przedmiotowe i podmiotowe, naruszona zasada *ultima ratio* leżąca u podstaw państwa prawnego, w związku z tym cała ta propozycja, artykuły roboczo nazwane 221b i 211c, którym bliżej do prawa cywilnego niż do prawa karnego, jednoznacznie trzeba ocenić negatywnie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Nasz stały doradca wskazuje, że taka propozycja jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym. To już niezależnie od kwestii prawnych, o których pan przed chwilą mówił, bo okoliczności decyzji o wyborze płci po urodzeniu dziecka są niekiedy bardzo skomplikowane i życie przynosi wiele zawiłych sytuacji. Tego typu przesądzenie prawem karnym wydaje się zupełnie oderwane od życiowego doświadczenia, a mogłoby doprowadzić do drastycznych i nieprzewidywalnych konsekwencji. Zatem również w moim przekonaniu taka petycja nie zasługuje na uwzględnienie.

Panie pośle, proszę o pana rekomendację końcową. Pan poseł Duszek.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Nowelizacja Kodeksu karnego w brzmieniu zaproponowanym w przedstawionej petycji nie wydaje się być zasadna. Wnoszę o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Zatem jest rekomendacja, by nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji w sprawie zmiany ustawy – Kodeks karny w zakresie ochrony płci genetycznej człowieka. Czy są uwagi wobec takiej propozycji? Nie słyszę, zatem uznaję, że Komisja podjęła taką decyzję.

Szanowni państwo, w drugim punkcie referować powinna pani poseł Wróblewska, która do nas zmierza i ma zaraz dotrzeć, ale wobec faktu, że pani poseł jeszcze nie dotarła, proponuję, abyśmy rozpatrywali kolejne punkty, a kiedy do nas dołączy, wrócimy do petycji, którą pani poseł ma referować.

Dajmy pani poseł szansę na chwilę ochłonięcia i przygotowania się. Zatem bardzo poproszę pana posła Duszka o przedstawienie kolejnej petycji w sprawie zmiany niektórych ustaw, a następnie o przedstawienie petycji poprosimy panią poseł Wróblewską.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest żądanie reformy wymiaru sprawiedliwości i innych ważnych kwestii społecznych. Do petycji dołączono listę propozycji zmian różnych przepisów w postaci wykazu przepisów, które należy znowelizować i problemów, które należy prawnie uregulować oraz propozycję legislacyjną w postaci projektu dotyczącego nowelizacji ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego.

Petycja spełnia wymogi formalne, mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

Przedstawiona petycja zawiera żądanie zmiany szeregu przepisów dotyczących różnorodnych kwestii. W zakresie postulowanych zmian można wskazać m.in. na przepisy prawa cywilnego, karnego, administracyjnego oraz procedury cywilnej i karnej.

Większość przedstawionych żądań nie została poparta żadną argumentacją czy też rozwinięciem, wobec czego szczegółowe odniesienie do propozycji jest utrudnione. Przede wszystkim należy jednak podkreślić, że większość zawartych w petycji postulatów ma charakter systemowy, a ewentualna zmiana powinna być poprzedzona przeprowadzeniem szeregu konsultacji i analiz. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie tej petycji? Nie słyszę.

Zatem zacytuję opinię, stanowisko naszego stałego doradcy pana Krzysztofa Patera, który stwierdza: „W pełni podzielam opinię Biura Analiz Sejmowych, w tym przedstawione wnioski. Jak wskazuje BAS, Komisja do Spraw Petycji nie podejmuje inicjatyw kompleksowych o charakterze systemowym. Propozycje zawarte w petycji to nie jest jedna, ale wiele różnorodnych inicjatyw o charakterze systemowym, a każda z propozycji miałaby kompleksowy wpływ na wiele aspektów funkcjonowania państwa i obywateli. Petycja nie zawiera uzasadnienia przedstawionych propozycji, dlatego nie ma możliwości nawet fragmentarycznego ich rozważania.

Autor petycji nie wskazał nawet, jakie konsekwencje dla innych regulacji wywierałaby realizacja każdego z postulatów zawartych w petycji. Z powyższych powodów uważam, że nie należy uwzględniać żądania zawartego w petycji”.

Panie pośle, proszę o rekomendację.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, przyłączam się do pana słów. Podjęcie przez Komisję do Spraw Petycji dalszych prac nad przedmiotową petycją nie jest zasadne. Wnoszę o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Czy są uwagi wobec takiej rekomendacji? Nie słyszę, zatem uznaję, że Komisja podjęła decyzję o nieuwzględnieniu żądania będącego przedmiotem przedstawionej petycji.

Wracamy do punktu drugiego. Bardzo proszę panią poseł Kornelię Wróblewską o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zakresie umożliwienia jednostkom samorządu terytorialnego przeciwdziałania handlowi środkami zastępczymi.

Poseł Kornelia Wróblewska (PO-KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, tematem petycji jest żądanie nowelizacji ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, poprzez wprowadzenie do niej rozdziału 6b zatytułowanego „Zwalczanie środków zastępczych przez jednostki samorządu terytorialnego”.

Tutaj mamy do czynienia z petycją, w której wprost złożony jest projekt ustawy. Co istotne, wnioskodawca petycji zaznaczył, że wyraża zgodę na udostępnienie informacji, kto jest autorem petycji. Autorem petycji jest miasto Leszno. Jako osobę uprawnioną do reprezentacji podmiotu wnoszącego petycję wskazano drugiego zastępcę prezydenta miasta dr. Piotra Jóźwiaka.

Może nie będę przytaczała państwu argumentów, która są zaproponowane do wprowadzenia jako nowe przepisy, bo z tym można się zapoznać. Istotne jest to, co te artykuły wprowadzają.

W petycji położono nacisk na stworzenie prawnych możliwości eliminowania handlu tzw. dopalaczami już na poziomie wspólnoty lokalnej w drodze interwencji samorządu terytorialnego. Autorzy projektu wskazali przy tym na nieskuteczność przysługujących rozwiązań prawnych wykorzystywanych do tej pory przez władze samorządowe. Petycja nawiązuje również do niedawnych zmian w zakresie zwalczania handlu dopalaczami, wprowadzonych ustawą z dnia 20 lipca 2018 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

Dokument jest ogromny. Liczy ponad dwadzieścia stron. Można się z nim zapoznać. Do niego jest dołączona opinia. Jest dołączony projekt ustawy i nie ma absolutnie żadnych wątpliwości… Jest wprost powiedziane, że ten dokument już był analizowany i konsultowany na kongresach tematycznych, gdzie zarówno Policja, jak i prokuratorzy, bardzo pozytywnie wypowiadali się na temat tego projektu.

Mamy również bardzo pozytywną opinię Biura Analiz Sejmowych. Może zwrócę uwagę na kilka spraw. Należy tu wyeksponować, że kształt złożonej propozycji jest skutkiem prac koncepcyjnych o doniosłym ciężarze merytorycznym, zainicjowanych przez samorząd miasta Leszna. Złożyło się na nie przygotowanie projektu przepisów przez zespół złożony z praktyków prawa, w tym sędziów, prokuratorów oraz funkcjonariuszy Policji oraz skonfrontowanie go z wymogami prawno-dogmatycznymi przy okazji dyskusji na zorganizowanej w tym celu konferencji.

Jak wspomniałam, dokument został już poddany konsultacjom i jest bardzo merytorycznie przygotowany. Mamy, co prawda, pewne niedociągnięcia o charakterze techniczno-legislacyjnym, na co również zwraca uwagę Biuro Analiz Sejmowych, że przy podejmowaniu prac legislacyjnych przez Sejm lub Komisję należałoby to poprawić, ale co do samej wagi dokumentu to nie ma absolutnie żadnych wątpliwości.

Mówimy o tym, że władze samorządowe: wójt, burmistrz, prezydent muszą mieć możliwość lokalnego działania, lokalnej interwencji w swoim mieście, w swojej gminie, żeby skuteczniej niż przewiduje to obowiązujące prawo, móc zwalczać dopalacze, handel dopalaczami. Dziś mamy nie tyle luki w prawie, ale są opisane tu sytuacje, kiedy burmistrz wie, że w jakiejś kamienicy odbywa się handel dopalaczami, nawet legalny, bo w działającym sklepie, i jeżeli ze względu na dobre imię miasta będzie chciał zlikwidować ten biznes, poprosi osobę zarządzającą kamienicą, żeby wypowiedziała tę umowę, żeby tego nie było. Były takie sytuacje, o których piszą władze Leszna, że tego typu sprawy często trafiały do sądu i w sądzie apelacyjnym były przegrywane przez miasto.

Czyli z jednej strony są narzędzia, które nie do końca są respektowane, ponieważ osoby zajmujące się handlem czy podnajmem lokalu pod handel mają prawne możliwości odwołania się i wygrywają. W związku z tym chodzi o doprecyzowanie przepisów na tyle skutecznie, żeby nie było wątpliwości, że samorządowcy na swoim własnym terenie, walcząc o zdrowie i życie mieszkańców, o dobre imię swoich miast – co bardzo często było podkreślane – żeby mieli możliwości prawne zatwierdzone ustawą do walki z dopalaczami.

Opinia Biura Analiz Sejmowych jest pozytywna, że należy zająć się tym projektem. Panie przewodniczący, jestem tego samego zdania. Bardzo dziękuję za możliwość prezentacji tej petycji. Jak mówię, ona jest bardzo obszerna. Zachęcam do zapoznania się, bo jest bardzo dużo ciekawych informacji na ten temat i moja rekomendacja jest taka, żebyśmy podjęli inicjatywę ustawodawczą, ale nie bardzo wiem jak, bo kończy się nam kadencja. Myślę, że to jest bardzo ważna sprawa, jak wspomniałam, zatwierdzona, skonsultowana. Na ten temat mamy opinie prokuratora i Policji. Myślę, że nie możemy zostawić tego bez odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę.

Chciałbym dołączyć do rekomendacji pani poseł Wróblewskiej. Uważam, że to bardzo dobrze, że samorząd chce przejąć odpowiedzialność za przeciwdziałanie takim zjawiskom i takim działaniom. Ja podkreślała pani poseł Wróblewska, po pierwsze, w tej szeroko uzasadnionej petycji jest propozycja konkretnych przepisów. One są bardzo szczegółowo uzasadnione, natomiast bardzo mocno wybrzmiewa opinia Biura Analiz Sejmowych, która podkreśla rzetelność w pracach nad tym projektem, udział praktyków i fakt, że samorząd nie zachowuje się tak, że nie mówi: „to nie moja sprawa i tym mają zająć się inne służby”, tylko stwierdza, że chce wziąć współodpowiedzialność i w ramach swoich możliwości przeciwdziałać takim zjawiskom.

Również rekomendowałbym podjęcie przez Komisję decyzji o wystąpieniu z inicjatywą ustawodawczą w oparciu o przedstawiony projekt, zaopiniowany przez Biuro Analiz Sejmowych. Czy są uwagi do takiej propozycji? Nie słyszę, zatem uznaję, że Komisja

podjęła decyzję o wystąpieniu z inicjatywą ustawodawczą w sprawie tej petycji, przy czym myślę, że koniec kadencji jest jakimś utrudnieniem, ale to, co zostawimy w naszym dorobku, może służyć w następnej kadencji i myślę, że będzie to zależało od decyzji tych, którzy będą pracować w przyszłym parlamencie. Dziękuję bardzo. Zatem rozstrzygnęliśmy sprawę tej petycji.

Bardzo proszę pana posła Marcina Duszka o przedstawienie petycji w sprawie uchwalenia ustawy o monitorowaniu jakości ustawodawstwa.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przedmiotem petycji złożonej w Sejmie dnia 11 marca 2019 r. jest uchwalenie ustawy w kompleksowy sposób normującej regularne monitorowanie, ocenianie i poprawianie prawa uchwalonego przez Sejm. Zgłaszający petycję nie formułuje wprost treści postulowanej ustawy.

W piśmie uzupełniającym petycję z 1 kwietnia 2019 r. wskazał jedynie na pewne ogólne jej założenia. Petycja spełnia wymogi formalne. Mieści się w zakresie zadań i kompetencji sejmowej Komisji do Spraw Petycji.

Autor petycji uważa, że jednym ze źródeł niskiej jakości prawa obowiązującego w Polsce prawa jest brak regularnego, stałego monitorowania stosowania obowiązujących ustaw, ich poprawiania w razie ujawnienia nieprawidłowości.

Trudno podważyć generalne założenie, zgodnie z którym istnienie takiego systemu mogłoby przyczynić się do lepszej, a przede wszystkim szybszej reakcji na przypadki błędnego stosowania prawa poprzez jego odpowiednią zmianę. Jednak trzeba zwrócić uwagę, że przyczyny niskiej jakości prawa w Polsce są o wiele bardziej złożone. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie tej petycji? Nie słyszę.

Panie pośle, proszę zatem o rekomendację.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, pełne wprowadzenie w życie zasadniczego postulatu zawartego w analizowanej petycji, polegającego na stworzeniu kompleksowego systemu monitorowania, oceniania i poprawiania ustaw wymaga rozstrzygnięcia wielu problemów szczegółowych. Biorąc pod uwagę zbliżający się koniec kadencji Sejmu, a tym samym związaną z nim dyskontynuację prac parlamentarnych, nie wydaje się prawdopodobne, aby potencjalne prace nad odpowiednim projektem ustawy mogły zakończyć się w obecnej kadencji.

W związku z powyższym wnoszę o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem tej petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Jest rekomendacja, by nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem przedstawionej petycji. Czy są uwagi wobec takiej rekomendacji? Nie słyszę, zatem uznaję, że Komisja podjęła taką decyzję.

Szanowni państwo, w kolejnym punkcie mamy petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego poprzez umożliwienie nabywania nieruchomości na realizację celu publicznego przez podmiot uprawniony do jego realizowania na podstawie koncesji lub umowy z jednostką samorządu terytorialnego.

Przypadło mi zadanie przedstawienia tej petycji. Petycja postuluje zmianę w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego w ten sposób, aby umożliwić nabywanie nieruchomości przeznaczonych na cel publiczny określony w art. 6 ustawy o gospodarce nieruchomościami przez podmiot uprawniony do realizacji celu publicznego na podstawie koncesji lub umowy z jednostką samorządu terytorialnego.

Wnoszący petycję wskazuje, iż obecnie nabywanie nieruchomości na cel publiczny jest możliwe jedynie przez samorząd terytorialny i Skarb Państwa przez wykup lub

wywłaszczenie, co zbędnie, w przekonaniu wnoszącego, komplikuje procedury i przedłuża proces inwestycyjny.

Biuro Analiz Sejmowych wskazuje, iż petycja dotyczy zmiany ustawy, zatem jest właściwie zaadresowana i mieści się w kompetencjach Sejmu oraz spełnia wymogi formalne określone w ustawie o petycjach, a zatem od strony formalnej, proceduralnej podlega pełnemu merytorycznemu rozpatrzeniu.

Ekspert Biura Analiz Sejmowych wskazuje, że ta ustawa była niedawno nowelizowana, bo ustawą z kwietnia 2019 r. Podkreślam przy tym, że zliberalizowano regulacje dotyczące zbywania nieruchomości rolnych w kierunku zbliżonym do proponowanego w petycji i choć ustawodawca nie dopuścił do swobodnego nabywania nieruchomości rolnych w przypadku, gdy jest ona przeznaczona na cele publiczne, umożliwił jednak zbywanie takich nieruchomości za zgodą dyrektora generalnego krajowego ośrodka, jeśli nieruchomości są położone w obszarze rozmieszczenia inwestycji celu publicznego lub w granicach linii rozgraniczających teren lokalizacji takiej inwestycji, ustalonych w ostatecznej decyzji administracyjnej.

Ekspert wskazuje, że dalsza liberalizacja ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, zakładająca swobodę nabywania nieruchomości na cele publiczne, określone w ostatecznej decyzji o lokalizacji, winna być oceniana w świetle art. 23 konstytucji, nakazującego ochronę gospodarstw rodzinnych. Ponieważ ochrona wynikająca z tego przepisu nie ma charakteru absolutnego, trzeba przyjąć, że zmniejszenie ograniczeń prawnych jest dopuszczalne, zwłaszcza kiedy jest to uzasadnione potrzebą realizacji doniosłych celów społecznych.

Mając zatem na uwadze, że konstytucja dopuszcza wywłaszczenie nieruchomości, w tym nieruchomości rolnych, na cele publiczne i tym bardziej, zdaniem eksperta, realizacja celu publicznego może uzasadniać swobodne zbywanie nieruchomości wówczas, gdy są przeznaczone na cele publiczne.

Ekspert dodaje jednak, że zasadność wprowadzenia tych regulacji w proponowany sposób trzeba oceniać również z gospodarczego punktu widzenia, jak i pod kątem interesu rolników. Tyle co do petycji.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Zatem chciałbym rekomendować, skoro z jednej strony wskazuje to na problem, bo realizacja ważnego celu publicznego może być realizowana przez inną jednostkę niż samorząd czy Skarb Państwa, a z drugiej strony ustawa była niedawno nowelizowana i pojawia się pytanie, w jakim stopniu nowelizacja wystarczająco uelastyczniła ten mechanizm. Zatem rekomendowałbym, aby w tej sprawie wystąpić z dezyderatem do ministra rolnictwa i rozwoju wsi.

Bardzo proszę, może pan zabrać głos.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Rafał Romanowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Nowelizacja była przeprowadzona w kwietniu 2019 r., której czuję się trochę autorem, ponieważ prowadziłem ten projekt ustawy. W związku z tym, co powiedział pan przewodniczący, jeżeli chodzi o ten artykuł, zgodnie z art. 2a ust. 4 pkt 5 znowelizowanej ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, z takim wnioskiem może obecnie wystąpić nabywca nieruchomości rolnej, jeżeli nieruchomość rolna położona jest w obszarze – to, co było zawarte w petycji – rozmieszczonej inwestycji celu publicznego, stanowiącego realizację celów, o których mowa w art. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami lub w granicach linii rozgraniczających teren lokalizacji takiej inwestycji, ustalonych w ostatecznej decyzji administracyjnej, zobowiązuje się do rozpoczęcia inwestycji, o których mowa w lit. a w terminie 12 miesięcy od dnia nabycia nieruchomości rolnej, określa termin realizacji inwestycji, o której była mowa w lit. a.

Organem wyższego stopnia, w rozumieniu przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego w sprawach dotyczących wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości rolnych, w dalszym ciągu jest minister właściwy do spraw rolnictwa.

W przypadku, gdy nabycie nieruchomości następuje za zgodą dyrektora generalnego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, zarówno dzierżawcy nabywanej nieruchomości, jak i Krajowemu Ośrodkowi Wsparcia Rolnictwa nie przysługuje prawo do jej pierwokupu, o którym mowa w art. 3 ust. 1–4 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego.

Dodatkowo KOWR-owi nie przysługuje prawo jej nabycia, o którym mowa w art. 4 ust. 1 znowelizowanej ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Natomiast krajowy ośrodek sprawuje nadzór nad spełnieniem zobowiązań, o których mowa w art. 2a ust. 4 pkt 5 lit. b i c znowelizowanej ustawy.

Dodatkowo, jeżeli nabywca nieruchomości rolnej nie rozpocznie lub nie realizuje inwestycji w terminach wskazanych w art. 2a ust. 4 pkt 5 lit. b oraz c znowelizowanej ustawy, krajowy ośrodek może wystąpić do sądu o nabycie własności tej nieruchomości za cenę odpowiadającą jej wartości rynkowej, określonej stosownie do przepisów o gospodarce nieruchomościami.

Przepisy znowelizowanej ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego w znacznym stopniu rozszerzyły też katalog wyłączeń od głównej zasady, zgodnie z którą nieruchomość rolną może nabyć wyłącznie rolnik indywidualny. Obecnie każdy może nabyć nieruchomość rolną o powierzchni mniejszej niż 1 ha, w tym również na realizację celu publicznego.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o realizację ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, ale również ustawy o ochronie gruntów rolnych, cele publiczne realizowane są w tzw. granicach administracyjnych miast, ale należy też pamiętać, że zgodnie z ustawą o ochronie gruntów rolnych, w granicach administracyjnych miast mamy w tej chwili ok. 1 mln ha gruntów rolnych.

W związku z realizacją ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, ale również ustawy o ochronie gruntów rolnych, nowelizacja, która była realizowana w kwietniu, jej przepisy są jak najbardziej stosowne i odpowiadają obecnym wymogom. Ustawa była nowelizowana po 3 latach funkcjonowania, czyli od 2016 r. Została znowelizowana w kwietniu bieżącego roku i podlega stałemu monitoringowi, jeżeli chodzi o zasób własności rolnej Skarbu Państwa. Monitoring jest prowadzony przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

W związku z tym przepisy, które są zawarte w przedmiotowej ustawie, może nie w stu procentach, ale konsumują postulaty zgłaszane przede wszystkim przez samorządy terytorialne i instytucje, które realizują cele tego typu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję panu ministrowi.

W ten sposób uzyskaliśmy odpowiedź, której oczekiwalibyśmy po ewentualnym złożeniu dezyderatu. Czy w tej sytuacji ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie słyszę, zatem uważam, że sprawa jest wyjaśniona i w tej sytuacji rekomenduję nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Czy ktoś z państwa ma uwagi do takiej rekomendacji? Nie słyszę, zatem uznaję, że Komisja podjęła taką decyzję.

Przechodzimy do kolejnej sprawy. Referowanie tej petycji przypadło również mi. Jest to petycja w sprawie zmiany art. 146 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego poprzez umożliwienie uchylenia decyzji wydanej na podstawie aktu normatywnego uznanego przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą, niezależnie od terminu, jaki upłynął od dnia doręczenia lub ogłoszenia decyzji.

Szanowni państwo, petycja dotyczy sprawy, która wielokrotnie pojawiała się na posiedzeniach naszej Komisji. Dotyczy uprawnień emerytalnych kobiet skrótowo nazywanych „rocznikiem 1953”.

W tej sprawie zapadł ważny dla rozpatrywania takich sytuacji wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Petycja precyzyjnie formułuje argumentację uzasadniającą zasadniczy postulat, że zmiana art. 146 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, w zakresie, w jakim przepis ten wyłącza możliwość uchylenia decyzji wydanej na podstawie art. 145a k.p.a., jeśli od daty jej wydania upłynęło więcej niż 5 lat, poprzez określenie w tym przepisie, że uchylanie z tej podstawy decyzji następuje bez względu na datę wydania decyzji administracyjnej w sprawie, w której strona wnosiła o wznowienie postępowania.

Szanowni państwo, zatem jak wynika z treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. w sprawie o wznowienie postępowania po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w uzasadnieniu czytamy, że w trybunał w przypadkach orzeczenia o niezgodności normy prawnej, w tym przypadku ustawowego, wskazuje na konstytutywny obowiązek naprawienia z urzędu szkód i krzywd wyrządzonych niezgodną z przepisami prawa normą stronie wyrządzonych, a w tym zakresie wskazuje na rolę instytucji państwowych w sposób ogólny do działania w celu naprawienia tych szkód i krzywd, bez względu na datę wydania aktu administracyjnego.

Przepis ten, w przekonaniu wnoszącego petycję, otwiera drogę do sanacji konstytucyjności sytuacji prawnych, w których zastosowanie przepisu uznanego za niezgodny z konstytucją wywołało konsekwencje zakwestionowane przez trybunał. Z powszechnego charakteru wyroków trybunału, o czym stanowi konstytucja, utraty mocy obowiązującej zaskarżonego przepisu wynika, że możliwość rozstrzygnięcia sprawy z pominięciem deregowanego przepisu odnosi się zasadniczo do wszystkich spraw, których niekonstytucyjny przepis był podstawą orzeczenia o prawach osób uprawnionych, bez względu na to, kto i w jakim trybie zwrócił się do trybunału z odpowiednim żądaniem.

Dalej trybunał wyjaśnia pojęcie „wznowienia postępowania". Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie TK, pojęcie „wznowienie postępowania", o którym mowa w art. 190 ust. 4 konstytucji, ma szersze znaczenie niż pojęcie wznowienia w sensie technicznym, przewidziane w odpowiednich procedurach regulowanych w ustawach i obejmuje wszelkie instrumenty proceduralne stojące do dyspozycji stron, organów i sądów, których wykorzystanie umożliwia przywrócenie stanu konstytucyjności orzeczeń.

Jak wskazuje petycja, powyższe przepisy pozostawiają znaczny margines swobody organom i sądom w ocenie i rozstrzygnięciu następstw wyroków TK w konkretnych wypadkach. W celu zagwarantowania jednolitych zasad zwrotu świadczeń należnych uprawnionym, ustawodawca powinien wprowadzić odpowiednie regulacje w tym zakresie. Jednocześnie trybunał pragnie podkreślić, że niewydanie takiej regulacji przez ustawodawcę nie zamyka drogi do wznowienia postępowania.

Oznacza to również, że do czasu wydania takiej regulacji osoby uprawnione mogą występować z wnioskami o wznowienie postępowania. Trybunał Konstytucyjny rekomenduje ustawodawcy wprowadzenie zmian w przepisach, a z drugiej strony, przewidując ewentualną opieszałość w tym zakresie, zachęca uprawnionych do występowania z wnioskami o wznowienie postępowania jako podstawy prawnej dla strony i w celu sanacji naruszenia porządku konstytucyjnego decyzją administracyjną wydaną na podstawie normy uchybiającej konstytucji, a przez to powodującej, w myśl wyroku, stan, w którym w obiegu prawnym tak wydana decyzja również posiada wadę kwalifikowaną i obraża ustawę zasadniczą z tych samych podstaw, jak i zakwestionowana przez Trybunał Konstytucyjny norma ustawowa, czy w rozumieniu orzecznictwa TK każda norma prawa uznana za uchybiającą ustawie zasadniczej.

Tym samym, daje się wywieść z wyroku Trybunału Konstytucyjnego – jak wskazuje petycja – niezasadność ograniczenia tego terminu do sanacji decyzji administracyjnej ze względu na datę jej wydania, jeśli trybunał orzekł o niezgodności z ustawą zasadniczą. Nie da się bowiem wywieść możliwości równoczesnego stwierdzenia normy prawa jako niezgodnej z konstytucją, a równocześnie stanowiska, że decyzja wydana na jego podstawie może funkcjonować w obiegu prawnym i wywoływać skutki w niej określone jako niepodważalne, w tym w okolicznościach, w których dla trybunału i orzekania w zakresie zgodności czy nie przepisów z ustawą zasadniczą, prawodawca nie przewidział terminu do wniesienia czy rozpatrzenia skargi konstytucyjnej w odniesieniu do daty wydania aktu ustawowego. Tyle tych zasadniczych argumentów z petycji.

Ekspert Biura Analiz Sejmowych wskazuje, że, po pierwsze, petycja mieści się w granicach kompetencji Sejmu, a zatem jest właściwie zaadresowana oraz że petycja spełnia wymogi formalne określone w ustawie o petycjach, a zatem podlega rozpatrzeniu przez Sejm.

Natomiast w podsumowaniu ekspert wskazuje, iż uwzględnienie żądania zawartego w petycji, czyli zmiana art. 146 k.p.a. poprzez określenie w tym przepisie, że uchylenie tej podstawy decyzji następuje bez względu na datę wydania decyzji administracyjnej w sprawie, w której wniosła o wznowienie postępowania, wydaje się niezasadne.

Niemniej jednak – wskazuje ekspert – nie podważając konstytucyjnej możliwości ustawowego ograniczenia w czasie prawa do wznowienia postępowania, warto dostrzec ewentualną potrzebę jak najpełniejszej realizacji prawa do skorzystania ze środków zmierzających do wydania nowego rozstrzygnięcia, zwłaszcza gdy na zasadność takiego nowego rozstrzygnięcia wskazuje Trybunał Konstytucyjny, a więc opartego na stanie prawnym ukształtowanym po wejściu w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

To oczywiste, że trudno uznać za prawidłową sytuację, że w obiegu prawnym są decyzje wydane w oparciu o regulacje uznane przez trybunał za sprzeczne z konstytucją. Biorąc pod uwagę sugestie trybunału, zadanie ustawodawcy mogłoby polegać w tym wypadku m.in. na ustaleniu innego mechanizmu ograniczenia w czasie w przypadku skargi o wznowienie postępowania wnoszonej na podstawie art. 145a k.p.a. tak, aby nie kolidował z innymi zasadami i wartościami konstytucyjnymi. Z drugiej strony, potrzebna jest pewność, że decyzje funkcjonujące w obiegu są prawidłowe, ostateczne i nie podlegają w przyszłości wzruszeniu. Z kolei ewentualna zmiana polegająca na wydłużeniu pięcioletniego okresu wymagałaby w szczególności uwzględnienia skutków społecznych związanych ze zmniejszeniem pewności obrotu administracyjno-prawnego.

Powyższe – wskazuje ekspert – należy postrzegać w kategorii zmian systemowych i ewentualne podjęcie prac legislacyjnych powinno zostać poprzedzone odpowiednimi analizami i konsultacjami.

Nasz stały ekspert, który w tej dziedzinie ma szczególnie duże kompetencje – pan Krzysztof Pater – podziela pogląd zawarty w opinii BAS o bezzasadności przyjęcia rozwiązania proponowanego przez autora petycji z uwagi na bardzo generalny charakter. Ponieważ jednak problem istnieje, uważa, że należy podjąć nad tym dyskusję i krokiem w tej dyskusji powinien być dezyderat Komisji do prezesa Rady Ministrów z dwoma obszarami pytań. W kwestii generalnej: Jakie zmiany należy systemowo wprowadzić, aby w przypadku podobnego wyroku trybunału istniała realna możliwość naprawy czy zadośćuczynienia w sytuacji, gdy skorzystanie z omawianego przepisu k.p.a. będzie niemożliwe, bądź będzie na tyle ograniczone w czasie, że nie pozwoli na skorzystanie z tego przez wszystkich zainteresowanych?

W kwestii tego konkretnego wyroku dezyderat powinien zawierać prośbę o ocenę czy aktualne rozwiązanie, czyli bardzo ograniczona w czasie możliwość wystąpienia z wnioskiem, jest wystarczające, uzasadnione merytorycznie i zgodne z duchem sprawiedliwości społecznej. Czy zasadne jest zatem pozbawianie możliwości uzyskania wyższej emerytury przez kobiety z rocznika 1953, które z powodów losowych lub braku informacji nie złożyły wniosku we właściwym czasie?

Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę, zatem raz jeszcze chciałbym rekomendować, abyśmy w tej sprawie wystąpili z dezyderatem do prezesa Rady Ministrów, bowiem sprawa dotyczy co najmniej dwóch ministrów, a może nawet więcej niż dwóch, bo na pewno ministra rodziny, pracy i polityki społecznej oraz ministra sprawiedliwości.

Czy są uwagi wobec rekomendacji, aby w tej sprawie wystąpić z dezyderatem do prezesa Rady Ministrów? Nie słyszę, zatem uznaję, że Komisja podjęła taką decyzję.

Szanowni państwo, przechodzimy do ostatniego punktu dzisiejszego posiedzenia. Petycja w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie umożliwienia pracownikom oświaty przejścia na emeryturę po 30 latach pracy bez względu na wiek.

Bardzo proszę panią przewodniczącą Urszulę Augustyn o przedstawienie petycji.

Poseł Urszula Augustyn (PO-KO):

Dziękuję uprzejmie.

Szanowni państwo, autor tej petycji zaproponował przywrócenie przepisu umożliwiającego przejście na wcześniejszą emeryturę po 30 latach pracy, w tym po 20 latach pracy jako nauczyciel „przy tablicy" bez względu na wiek.

Chciałabym zacytować opinię autora, bo uważam, że ona jest w tym momencie istotna. Autor uważa, że odtworzenie drogi i umożliwienie przejścia na emeryturę dla grup nauczycieli, pedagogów, logopedów i psychologów jest w interesie państwa i zainteresowanych nauczycieli, którym odebrano tę możliwość.

Pozwolę sobie nie zgodzić się z tym, bowiem dziś w interesie państwa jest to, żeby nauczycieli było na rynku jak najwięcej, a szczególnie tych nauczycieli z dużym doświadczeniem zawodowym.

Autor petycji słusznie odwołuje się do takich czasów sprzed 1999 r., kiedy to w polskim systemie prawnym funkcjonował specjalny rodzaj emerytury. To była tzw. emerytura nauczycielska. Oczywiście inne zawody także miały przywileje emerytalne. Przywilej mieli kolejarze, górnicy i inne grupy zawodowe, ale właśnie w tym systemie także nauczyciele mieli taki przywilej. To była emerytura bez względu na wiek. Ważne było tylko, żeby ci, którzy przepracowali 30 lat w ogóle, w tym 20 lat „przy tablicy", czyli w oświacie, a w przypadku zakładów specjalnych, zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich wystarczający był 25-letni okres zatrudnienia, w tym 20 lat wykonywania pracy w tym szczególnym charakterze w szkolnictwie specjalnym. Takie osoby nabywały prawo do emerytury.

W 1999 r. reforma systemu zmieniła tę zasadę, bo jak wiemy, reforma systemu emerytalnego zmieniała zasady nabywania emerytur, ale także wprowadziła pewnego rodzaju ujednolicenie systemu, możliwe szerokie zrównanie praw i likwidację przywilejów zawodowych. Od tego czasu upłynęło 20 lat i ci, którzy nabywali wcześniejsze prawo do przejścia na emeryturę, a niestety nie spełniali już tych warunków i mieli tzw. świadczenia przejściowe, czyli świadczenia kompensacyjne, na których do dziś jest pewna grupa nauczycieli, natomiast autor petycji proponuje powrót do sytuacji sprzed 1999 r.

Realizacją postulatu zawartego w petycji byłaby nowelizacja ustawy – Karta nauczyciela, która przywracałaby nauczycielom prawo do wcześniejszego przechodzenia na emeryturę. Tutaj pojawia się pierwszy kłopot. Od czasu ujednolicenia systemu emerytalnego upłynęło 20 lat. Mamy więc 20 lat doświadczeń na rynku pracy i tego, w jaki sposób rynek pracy się zmienia.

Po pierwsze, trzeba powiedzieć, że dziś nie wszyscy nauczyciele są zatrudnieni zgodnie z Kartą nauczyciela. Są także zatrudnienie zgodnie z Kodeksem pracy, więc już mamy zróżnicowanie w tej grupie zawodowej. Niektórzy pracują tak, niektórzy pracują inaczej. Zatem zmiana ustawy – Karta nauczyciela wcale nie rozwiązywałaby problemu.

Po drugie, co moim zdaniem jest niezwykle istotne, to to, że rynek pracy przez 20 lat ogromnie zmienił się dla nauczycieli. Zmienia się szkoła i nadal będzie się zmieniała i w związku z tym dziś praca nauczyciela wygląda trochę inaczej, a w najbliższych latach znowu będzie wyglądała inaczej. Nauczyciele ciągle są potrzebni na rynku pracy.

Ostatnie 3–4 lata spowodowały, że mnóstwo nauczycieli z różnych przyczyn odeszło z pracy. Jedną z najważniejszych była likwidacja gimnazjów i to, że ten rynek pracy był bardzo niestabilny, nie dawał nauczycielom poczucia bezpieczeństwa. Mnóstwo nauczycieli odeszło z tego rynku. Odeszło na świadczenia kompensacyjne, ale także odeszło do wielu innych zawodów. Nauczyciele są znakomicie wykształconą grupą zawodową i w związku z tym naprawdę nie mają problemu ze znalezieniem pracy. W związku z tym w korporacjach i innych miejscach pracuje wielu nauczycieli.

Wybrali taką drogę – przekwalifikowanie, zmianę uprawianego zawodu – także ze względu na to, że dzisiaj w wielu sytuacjach musieliby łączyć kilka placówek, czasem wielu placówek, żeby wypracować swoje pensum, swój etat. Zatem zdecydowali się, że zostawią ten zawód i pracują w innych, to często decyzja związana z wysokością uposażenia. Nauczyciele nie są grupą zawodową, która dziś jest dobrze wynagradzana.

W związku z tym sytuacja się zmienia i dziś, zobaczą to państwo jesienią, będzie brakowało nauczycieli na rynku pracy. Zrealizowanie postulatu zawartego w petycji ma jeszcze dwa wymiary, o których, moim zdaniem, warto powiedzieć. Po pierwsze to, że skrócenie aktywności zawodowej jest jednoznaczne z obniżeniem świadczenia. To szczególnie mocno odczuwają kobiety, które będąc krócej na rynku pracy, mają bardzo niskie świadczenia i to jest bardzo poważny kłopot.

Druga kwestia to kwestia kosztów ZUS. Jeśli więcej osób z rynku pracy wypuszczamy na emeryturę, to trzeba przeznaczać większe środki na świadczenia emerytalne, a już dziś wiemy, że jest to bardzo poważny problem.

Rozwiązanie problemu leży zupełnie gdzie indziej. Nie w tym, żeby wracać do poprzedniego systemu, ale w tym, żeby rządzący umieli przygotowywać zachęty do dłuższego

pozostawania na rynku pracy. Jako państwa nie stać nas na to, żebyśmy z rynku wypuszczali świetnie wykształconych, doświadczonych nauczycieli. Powinniśmy robić wszystko, żeby oni chcieli pracować i tu, według mnie, jest recepta na to, żeby nauczyciele czuli się docenienie, zadowoleni i chcieli pracować. Receptą nie jest pozwalanie im na odchodzenie na wcześniejsze świadczenia, które są dla nich mizerne, głodowe i nie rozwiązują ich problemów.

Mam nadzieję, że będzie tu dyskusja, ale od razu powiem, że Wysokiej Komisji będę rekomendowała, żeby nie akceptować tego pomysłu, który proponuje autor petycji i oddalić żądania zawarte w treści tej petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie słyszę.

Chciałbym wzmocnić wypowiedź pani przewodniczącej Augustyn, że również uważam, że rozwiązanie problemów, które doskwierają nauczycielom, nie polega na umożliwieniu im na jak najszybsze odejście z zawodu, zwłaszcza, że powinniśmy zrobić jak najwięcej, żeby pedagodzy o największym dorobku, doświadczeniu, którzy już mają dwadzieścia kilka lat doświadczenia pracy z młodzieżą, żeby mogli i chcieli nadal pracować z młodzieżą.

Czy są uwagi do rekomendacji pani przewodniczącej? Nie słyszę, zatem uznaję, że Komisja postanowiła o nieuwzględnieniu żądania będącego przedmiotem tej petycji.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek 202. posiedzenia naszej Komisji. Myślę, że przy okazji kolejnego posiedzenia Sejmu, które, jak uczy praktyka tego posiedzenia, jest nieprzewidywalne, a zatem jeśli znowu się okaże, że będzie niezapowiedziane posiedzenie Sejmu, będę podejmował starania, byśmy rozpatrzyli gotowe do tego petycje.

Dziękuję. Życzę wszystkim państwu dobrego dnia. Zamykam posiedzenie Komisji.